

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lipca 2015 r.,

sprawy **S. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 lutego 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 października 2014 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego S. W. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. H. – Kancelaria Adwokacka - kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Okręgowy w K. skazał S. W. na karę 10 lat pozbawienia wolności za popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. tego, że w dniu 18 lutego 2014 r. około godziny 20.00 w J. działając z bezpośrednim zamiarem

pozbawienia życia I. Ś. zadawał jej ciosy nożem w okolice m.in. głowy, szyi, karku i klatki piersiowej usiłując dokonać jej zabójstwa, jednak celu swojego nie zrealizował na skutek powstrzymania go przez trójkę dzieci pokrzywdzonej i ucieczkę I. Ś., czym spowodował u pokrzywdzonej ranę ciętą policzka lewego z uszkodzeniem mięśni policzka i naczyń policzkowych, przyusznicy, błony śluzowej jamy ustnej, wargi dolnej i przedsionka jamy ustnej z uszkodzeniem nerwu twarzowego, ranę tylną powierzchni ramienia z uszkodzeniem mięśni i tętnicy podłopatkowej po stronie lewej, ranę prawej tętnicy obojczykowej, ranę lewego dołu pachowego, ranę trójkąta tylnego lewego szyi i karku oraz drobne rany kłębiku prawej ręki i kończyn górnych, którym towarzyszył znaczny ubytek krwi, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą jej życiu. Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 46 § 2 k.k., orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej I. Ś. nawiązkę w kwocie 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za spowodowane obrażenia ciała.

We wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji podniesiono zarzuty:

I. błędnego ustalenia, że:

a/ oskarżony działał w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej I. Ś.;

b/ to S. Ś. zadała oskarżonemu ciosy nożem w tylną część tułowia;

c/ braku jednoznacznych ustaleń, co do wyzywającego zachowania pokrzywdzonej polegającego na wyzywaniu oskarżonego i jego rodziny (zwłaszcza córki O.) słowami wulgarnymi;

d/ braku ustaleń co do powstania obrażeń ciała oskarżonego;

II. naruszenia przepisów postępowania karnego, które miało wpływ na wynik postępowania, a mianowicie:

a/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego;

b/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;

c/ art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2014 r.

III. rażącej niewspółmierności wymierzonej kary 10 lat pozbawienia wolności.

W konkluzji obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, nieopłaconej nawet w części za postępowanie przed Sądem II instancji;  
ewentualnie
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary łagodniejszej wraz z zasądzeniem kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, nieopłaconych nawet w części, za postępowanie przed sądem II instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 lutego 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją obrońca skazanego i na podstawie art. 523 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych złożonych na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2014 r.;
2. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;
3. rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary.

W następstwie zarzutów tych obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, iż nie została ona opłacona nawet w części.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Stawiane w kasacji zarzuty obraży art. 170 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, są *de facto*

powtórzeniem zarzutów z pkt II b-c oraz III apelacji, które zostały przez Sąd Apelacyjny rozpoznane, stosownie do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., Sąd podał, dlaczego uznał je za niezasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka kierowcy taksówki L. P., Sąd uznał za słuszną decyzję Sądu I instancji o jego oddaleniu, zwracając uwagę, iż ewentualne przedstawienie przez skazanego swojej wersji zdarzeń taksówkarzowi nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wynikało bowiem z pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego, skazany twierdził, że zdarzenia nie pamiętał, dopiero na dalszym etapie postępowania przypominał sobie jego szczegóły. Warto przy tym zauważyć, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć art. 170 k.p.k. ponieważ w toku postępowania apelacyjnego nie podejmował żadnej decyzji dowodowej, rozpoznał zarzut apelacyjny związany z rozważaną kwestią, a w kasacji nie podniesiono zarzutu obrazy art. 433 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie nie sposób skutecznie stawiać także zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w sytuacji gdy Sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a nadto rozpoznał zarzut apelacyjny kwestionujący trafność oceny dowodów. Argumentacja kasacji stanowi jedynie kolejną próbę przedstawienia przebiegu wydarzeń, korespondującego z wyjaśnieniami skazanego. Przypomnieć należy, że wersji skazanego co do przebiegu inkryminowanego czynu Sąd przeciwstawił opinię biegłego oraz zeznania pokrzywdzonej oraz świadków S. S., K. Ś. i D. Ś. O żadnej przypadkowości zranienia pokrzywdzonej w realiach dowodowych tej sprawy nie może być mowy. Przeczą temu nie tylko zeznania pokrzywdzonej, ale przede wszystkim dowód z opinii biegłego medyka sądowego, który oceniał, że zranienia pokrzywdzonej powstały od narzędzia użytego z dużą siłą, co podważa wersję skazanego, który twierdził przed sądem, iż wymachiwał nożem dlatego, iż chciał trzymać pokrzywdzoną „(...) na dystans (...)” (k. 297v, tom II). Biegły nie wykluczył, co prawda, teoretycznej możliwości, iż głębokość i rozległość ran może być wypadkową siły uderzeń skazanego i ruchów ciała pokrzywdzonej,

jednocześnie jednak stwierdził, iż z materiału dowodowego, w tym wyjaśnień S. W., nie wynika, aby taka sytuacja miała miejsce. Opinię biegłego można sprowadzić do dwóch twierdzeń, tj. do tego, że obrażenia w jamie ustnej pokrzywdzonej mogły powstać wyłącznie na skutek wkładania ostrza noża do ust oraz tego, iż większość obrażeń na ciele pokrzywdzonej została zadana przy użyciu znacznej siły. Przemawia to za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej, a przeciwko wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Zdaniem sądów obu instancji, wiarygodne są zeznania dzieci pokrzywdzonej, tj. świadków S. Ś., K. Ś. i D. Ś., którzy wprawdzie nie widzieli całego zdarzenia, ponieważ na początkowym jego etapie przebywali w swoim pokoju, jednakże ich zeznania, co do przebiegu zdarzeń od momentu, kiedy wbiegli oni do kuchni, są zgodne ze sobą i zgodne z treścią zeznań pokrzywdzonej I. Ś., a drobne różnice w treści zeznań nie podważają ich wiarygodności, ponieważ każde z dzieci do kuchni wbiegało po kolei, nadto K. Ś. i D. Ś. byli przesłuchiwani po upływie ponad miesiąca od zdarzenia.

Uwadze Sądu odwoławczego nie uszło także kwestionowanie przez obrońcę skazanego zeznań świadka S. Ś. Zdaniem Sądu, nie sposób przyjąć, aby jej zeznania nakierowane były na pomoc pokrzywdzonej-matce, skoro zostały złożone dwie godziny po zajściu, gdy pokrzywdzona była już w szpitalu i nie miała kontaktu z córką. Tak jak pozostałe dzieci pokrzywdzonej, S. Ś. nie widziała początku zdarzenia.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary jest niedopuszczalny z mocy prawa, ponieważ – zgodnie z art. 523 k.p.k. – kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia prawa, a z ostatniego zdania tego przepisu wynika wprost, iż kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.